Cena 6 hal.

Nr. 12. Kraków, Piątek 8 Stycznia 1915. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Walki na Ziemiach polskich.

Wiedeń, 8 stycznia.

Urzędowo ogłaszają dnia 7 stycznia popołudniu:

Na froncie węgiersko-galicyjskim panuje spokój. W obszarach wyżej położonych lekki mróz i śnieg.

Nad Dunajcem i w Królestwie Polskiem miejscami walka na armaty.

Na Podkarpaciu, w Bukowinie południowej wysunięte naprzód wojska zabezpieczająco zostały przed przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi wycofane bliżej ku przełęczom głównym.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Berlin, 8 stycznia.

Wielka kwatera główna dnia 7 stycznia ogłasza:

Na wschodzie nie ma żadnej zmiany.

Dalszy ciąg operacyj cierpi wśród najniekorzystniejszej niepogody, jaką sobie tylko można wyobrazić. Mimo tego ataki nasze powoli posuwały się naprzód.

Naczelne kierownictwo armii.

We Flandryi, Francyi i Alzacyi.

Berlin, 8 stycznia.

Wielka główna kwatera dnia 7 stycznia ogłasza:

Anglicy i Francuzi w dalszym ciągu niszczyli ostrzeliwaniem miejscowości francuskie i belgijskie położone za naszym frontem.

Na północ od Arras na razie toczą się zacięte walki o posiadanie zdobytych przez nas wczoraj rowów strzeleckich.

W części zachodniej Lasu Argońskiego nasze wojska posunęły się dalej naprzód.

Atak, który w dniu 5 stycznia podjęty został w części zachodniej Lasu Argońskiego (Bois Courte chausse) posunął się aż do naszych rowów. Nieprzyjaciel został jednakże na całej linii wśród najcięższych strat dla siebie wyparty z naszego stanowiska. Nasze straty są stosunkowo małe.

Na zachód od Sennheim Francuzi wczoraj wieczorem usiłowali zdobyć wzgórze „425“, ich ataki jednakże złamały się pod naszym ogniem. Wzgórze pozostało w naszem ręku.

Ciężkie dni Warszawy.

Kopenhaga, 8 stycznia.

(T. B.) „National Tidende“ przedrukowuje następującą korespondencyę „Rieczy“ z Warszawy.

Warszawa jest nie do poznania. Wszędzie panuje obawa i niepokój. Wojna panuje nad wszystkiemi myślami, ale nie wolno o niej mówić. Produkcya i zbyt przemysłu w zastoju. Ceny środków żywności idą bardzo w górę. Brak wielki węgla i nafty. Kopalnie węgla w Dąbrowie są w rękach nieprzyjaciela, zaś zaopatrzenie w węgiel z dystryktu dońskiego jest bardzo trudnem. Również instytucye rządowe nie będą miały węgla, jeżeli nie będzie umożliwiony dowóz.

Bombardowanie Kielc.

Medyolan, 8 stycznia.

„Secolo“ donosi z Petersburga: Niemcy prowadzą dalej bez przerwy zaciekły atak, którego celem jest Warszawa. Na południe od Pilicy próbują **znaczne siły niemieckie i austro-węgierskie posunąć się ku Kielcom,** odnawiając w ten sposób swe ruchy z października.

Trzej austryaccy lotnicy rzucili na Kielce 10 bomb.

Niemiecka administracya w Królestwie.

Berlin, 8 stycznia.

„Morgenpost“ donosi: Dla obsadzonych przez Niemców części Królestwa Polskiego ustanowiono cywilną administracyę z ważnością od 5 stycznia 1915. Szefem administracyi został mianowany prez. rządu v. Brandenstein z tytułem ekscellencyi. Szef administracyi będzie miał na razie swą siedzibę w Poznaniu.

Represye w Finlandyi.

Kopenhaga, 8 stycznia.

(T. B.) Według doniesień dzienników z Helsingforsu, **redaktor Rosenquist,** wydawca dziennika „Vipunen“ **został skazany na grzywnę 8.000 marek** z powodu przedrukowania poezyi pod tytułem „Finlandczycy“.

Gubernator wojskowy z Dzwińska, wydał obwieszczenie, w którem grożąc wysokiemi karami, **zakazuje przedruku artykułów, któreby podburzały jedną część ludności przeciw drugiej,** albo też były nieprzyjazne dla narodu rosyjskiego względnie innej narodowości. **Takie ogłoszenia** zwykły się ukazywać przy **grożącym wybuchu pogromów.**

Gurkhasi na wojnie.

Współpracownik berlińskiej „Vossische Ztg“ rozmawiał kilkakrotnie z jeńcami żołnierzami indyjskimi, mongolskimi i Gurkhasami. Mahometanie rozmaitych szczepów indyjskich bardzo niechętnie stosują się do przepisów prowiantowych, co może się stać zgubnem dla ich odżywiania. Z tymi jeńcami bardzo trudno się porozumieć, bo tylko niewielu angielskich oficerów umie po indyjsku.

Podczas odjazdu z Indyi nic ich nie objaśniano ani o nieprzyjacielu, z którym mają walczyć, ani o kraju, gdzie ich wysyłają. Że się rozchodzi o przygotowania wojenne, to zmiarkowali dopiero we Francyi, gdzie się dowiedzieli, że idą na Niemców. Nie wiedzieli oni, czy Niemcy to fabryka, jakiś bóg, czy też król, znali tylko wyrażenie „made in Germany“. W końcu objaśniono ich, że Niemcy są wrogami ludzkości, że ludziom oczy wykłuwają, uszy obcinają, nosy i ręce odrębują. Obawa ich uśmierzyła się dopiero wówczas, gdy usłyszeli, że Niemcy walczą wedle prawa narodów.

Wojska indyjskie utraciły dotychczas 5.500 ludzi. Szczególniej Gurkhasów strasznie przetrzebiono, bo obawa popychała ich do najzaciętszego oporu. Angielskie pogłoski, jakoby Indusi Niemców podstępnie zabijali, są nieprawdziwe. Pierwszy rozkaz jenerała brygady Wilcox do Indów brzmiał, jak następuje: „Będziecie walczyć przeciw nieprzyjacielowi, który ma poza sobą długie dzieje. Pamiętając o nich, będziecie tworzyć **przy boku** wojsk angielskich historyę **na ziemi francuskiej**“.

Nowe powstanie w Albanii.

Położenie w Walonie i Durazzo.

Rzym, 8 stycznia.

(T. B.) „Giornale d' Italia“ donosi z Walony pod datą 5 stycznia:

Żołnierze nasi wysadzeni na ląd w dalszym ciągu obsadzają stanowiska najważniejsze dla obrony Walony. Kilkanaście osób, które bez poprzedniego procesu i bez uczynienia im zarzutu jakiejkolwiek zbrodni trzymano w więzieniu, zostało wypuszczonych na wolność. Administracya i służba bezpieczeństwa w mieście funkcyonują regularnie.

Sytuacya w Durazzo jest coraz poważniejszą. O losie Essada baszy obiegają niepokojące wiadomości. Ma mu grozić niebezpieczeństwo otoczenia i dostania się w ręce powstańców.

W Berat, gdzie bez poprzedniej walki zastąpiono na budynku rządowym chorągiew albańską chorągwią turecką, utworzono rząd niezawisły od Essada baszy.

Zwycięstwo Essada baszy.

Rzym, 8 stycznia.

(T. B.) Ajencya Stefani donosi z Durazza pod datą 6 b. m.: **Przedpołudniem rozpoczął się atak na wzgórza Rastbul, kierowany przez Essada baszę, któremu udało się odnieść zwycięstwo.** Popołudniu przyjechał grecki krążownik.

Koszta rosyjskie.

W pierwszych dziesięciu tygodniach wojny wzrosły długi rosyjskie o 1.714 milionów rubli. Oprócz tego emitowano w tym czasie papiery na 1,252 milionów rubli. Koszta wojenne Rosyi do 13 listopada wynosiły 1.785 mil. rubli. — **Codziennie kosztowała wojna Rosyę przed wybuchem operacyj z Turcyą 14 milionów rubli.** W dziennikach rosyjskich pojawiają się głosy, że uboga w kapitał Rosya nie zbierze takich ogromnych sum.

Ostra cenzura w Rosyi.

Berno, 8 stycznia.

(Tel. pryw.) Cenzura daje się coraz dotkliwiej znać we znaki prasie rosyjskiej. Dzienniki omawiające sytuacyę wojenną, ulegają jużto karze pieniężnej, jużto zawieszeniu. „Podolskij Kraj“ w Proskurowie został ukarany grzywną 1000 rubli. Polski organ ziemi mińskiej **„Nad Świsioczą“ zawieszono.** „Stolicznaja Mołwa“ musiała zapłacić 3.000 rubli. Kijowska „Južnaja Myśl“ policyjnie zamknięto, a „Kijewskaja Myśl“ skazano na grzywnę 200 rubli. Nawet organ Suworyna „Wieczernaja Wremia“ w Petersburgu musiał zapłacić grzywnę 3.000 rubli.

Cerkiew bułgarska.

Sztokholm, 8 stycznia.

(Tel. pryw.) Według telegramu „Now. Wremia“ obradował poraz pierwszy w Sofii synod Cerkwi bułgarskiej razem z duchowieństwem rosyjskiego poselstwa i konsulatu. Ta obecność rosyjskich duchownych na synodzie dowodzi, że szyzma bułgarska w łonie kościoła oryentalnego została zakończona. Rosyjskie prawosławie nie uważa już bułgarskiej cerkwi, która w roku 1872 oderwała się od patryarchatu konstantynopolitańskiego, za szyzmatycką. Oczywiście ta pojednawczość prawosławia jest podyktowana aktualnymi, politycznymi motywami.

Osobliwy rozkaz jen. Joffre'a.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi:

Z listu znalezionego u jednego z jeńców francuskich, oraz z wiarygodnych zeznań pojmanych do niewoli oficerów francuskich wynika, że **generał Joffre urzędowo podał do wiadomości, jakoby miał dowody, że Niemcy wszystkich jeńców wojennych każą rozstrzelać.** Ogłoszenie to wskazuje, jakimi środkami generał francuski musi utrzymywać karność wśród swoich żołnierzy.

Ponowne ostrzeliwanie Soissons.

Lyon. (T. B.) „Le Nouveliste“ donosi z Soissons: **Ostrzeliwanie Soissons rozpoczęło się ponownie dnia 4 stycznia.** — Dzielnica położona wzdłuż Aisne wiele ucierpiała. Również ucierpiała dzielnica położona na północnym zachodzie miasta.

Zatopienie czterech okrętów francuskich.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi z Las Palmas:

Niemiecki krążownik pomocniczy „Kronprinz Wilhelm“ **zatopił następujące okręty-parowce francuskie „Bellevue“, „Montagal“; żaglowce „Union“, „Anne de Bretagne“.**

Niemcy nie będą przeszkadzać.

Waszyngton. (T. B.) Amerykański ambasador otrzymał zapewnienie, że **Niemcy nie zatrzymają żadnego okrętu,** także angielskiego i francuskiego, **jeżeli będzie miał na pokładzie środki pomocnicze dla belgijskiego funduszu zapomogowego w Holandyi.**

Odwet Niemiec.

Berlin. (T. B.) „Taegliche Rundschau“ dowiaduje się, że **ma być wydanem zarządzenie co do przymusowej administracyi przedsiębiorstw rosyjskich w Niemczech** jako represalia za postępowanie Rosyan wobec mienia prywatnego Niemców osiadłych w Rosyi.

Bawełna i skóry dla Francyi.

Melbourne. (T. B.) **Rząd zezwolił obecnie na wywóz wełny i skór do Francyi** okrętami francuskimi i angielskimi. Również zezwolił rząd na wywóz wełny do Stanów Zjednoczonych.

Pogrzeb Garibaldiego.

Rzym. (T. B.) Wczoraj popołudniu odbył się **pogrzeb Brunona Garibaldiego, który padł w** Argonach. Na pogrzeb przybyli ambasadorowie angielski i francuski, posłowie grecki, serbski i czarnogórski, przedstawiciele licznych stowarzyszeń, oraz deputacye stronnictwa republikańskiego, demokratycznego i wolnomularzy.

Wojna domowa w Meksyku.

Vera Cruz. (T. B.) Zwolennicy Caranzy zajęli Pueblę i zadali ciężkie straty wojskom Villi.

O list pasterski kard. Merciera.

Bruksela, 8 stycznia.

(T. B.) Obiegające za granicą pogłoski, że **arcybiskup z Mecheln, Mercier** został, z powodu wydania listu pasterskiego, **otoczony strażą,** czy też uwięziony, są zupełnie **nieprawdziwe.** Także dalsze doniesienie, że księża belgijscy zostali uwięzieni za odczytanie listu pasterskiego, jest nieprawdziwem.

(Kard. Mercier wydał „List pasterski“, w którym stanowisko ludności belgijskiej wobec Niemiec określił w ten sposób, że „ludność ta w głębi serc swoich nie jest obowiązaną ani do szacunku, ani przywiązania, ani posłuszeństwa. Jedyną władzą w Belgii jest król, jego rząd i wybrani przedstawiciele ludności. Jak Galicya nie jest rosyjską, tak Belgia nie jest niemiecką prowincyą“. Przyp. Red.).

Zamknięcie kanału panamskiego.

Londyn, 8 stycznia.

Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu:

Gubernator strefy kanału panamskiego pułkownik Goethals oświadczył, że **stan kanału wymaga ograniczenia przejazdu.** Liczne usuwania się ziemi kwestyonują przejazd dreadnoughtów.

Według doniesienia „Central News“ pułkownik Goethals miał oświadczyć, że **z powodu usuwania się ziemi, kanał prawdopodobnie do wiosny będzie zamknięty dla wszystkich okrętów.**

KRONIKA.

Życzenia noworoczne. Na ręce prezydenta miasta Dra Leo nadesłał kartką polową pułkownik Damaska, komendant 13 krakowskiego pułku piechoty, serdeczne życzenia noworoczne z pola walki dla prezydenta i „pięknego historycznego miasta Krakowa“ od siebie, swego korpusu oficerskiego i wszystkich żołnierzy tego „bohaterskiego pułku krakowskiego“.

Prezydent miasta przesłał czcigodnemu i dzielnemu komendantowi krakowskiego pułku wzajemne życzenia, oraz serdeczne podziękowanie za ten dowód pamięci o Krakowie i za słowa uznania dla „krakowskich dzieci“.

Komendant twierdzy krakowskiej gen. Kuk. Donieśliśmy wczoraj o wysokiem odznaczeniu komendanta twierdzy krakowskiej gen. Kuka. Z racyi tej należy podać choć kilka dat z życia nieprzeciętnego naszego obrońcy, który w sferach wojskowych ma opinię wybitnego teoretyka, zwłaszcza w dziedzinie wojny oblężniczej.

JE. feldm. por. Karol Kuk urodził się w r. 1853 w Tryeście. Po ukończeniu wojskowej Akademii technicznej wstąpił w roku 1876 w randze porucznika w szeregi wojskowej inżynieryi. W r. 1878 brał udział w okupacyi Bośni i Hercegowiny, za co otrzymał „Signum laudis“. W latach 1881 do 1883 uczęszczał na wyższe kursa inżynierskie i był czynnym w dalszym ciągu przy dyrekcyach inżynieryi w Brixen i Tryeście. Od r. 1895—1896 wykładał w Akademii wojennej w Wiedniu „Naukę oblężenia“ i „Wojnę oblężniczą“. W r. 1897—1898 był dyrektorem inżynieryi wojskowej w Mostarze, poczem przez kilka lat należał do sztabu pułku piechoty Nr 43, wkrótce zaś potem zamianowany został komendantem oddziału kolejowego i telegraficznego. W r. 1897 posunięto go do rangi generał-majora, z równoczesnem poruczeniem mu komendy nad 72-gą brygadą piechoty — poczem był kolejno komendantem twierdz w Piotrowarażdynie i Komarnie, od r. zaś 1912 w Krakowie.

Choć wojskowy z krwi i kości zajmował się gen. Kuk sztuką i literaturą a nawet pod pseudonimem napisał dzieło „O wartości dramatycznej Fausta“.

Siostra Irmgarda w Krakowie. Artykuł pod tym tytułem zamieszcza „Reichspost“. Opisuje w nim nieznany autor samarytańską pracę młodej arcyksiężniczki Izabelli Maryi, córki naczelnego komendanta armii arc. Fryderyka. Arcyksiężniczka pod pseudonimem siostry Irmgardy pełni na froncie służbę samarytańską, a we wspomnianym artykule znajduje się wzmianka, że pomagała przy ustawianiu aparatu Roentgena w szpitalu fortecznym Nr. 4 w Krakowie. Arc. Izabella Marya ukończyła półroczny kurs samarytański w Wiedniu. Przez kilka miesięcy pracowała w lazaretach polowych tuż za frontem, nieraz wśród świstu kul. Obecnie pełni służbę w Wiedniu, gdzie także jej siostry Gabryela, Marya Alicya i Maryanna pracują jako pielęgniarki w szpitalach wojskowych.

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 11 stycznia b. r. o godzinie 11 przedpołudniem, na którem Dr Tadeusz Wałek przedstawi: Sprawozdanie z podróży naukowej po Egipcie i Grecyi w latach 1913 i 1914.

Z Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie, plac Szczepański 4, donoszą: Na obecną wystawę nadesłał swe prace Stanisław Fabijański: „W przededniu smutku“, „Opuszczona“, Fragment z Monachium“, „Katedra w Wilnie“, „Melancholia“.

Ze szkoły im. św. Scholastyki. Uczenice kl. I, II. i III. wydział. 6-cio klas. szkoły wydziałowej żeńskej im. św. Scholastyki zgromadzą się w sobotę 9 bm. o godz. 9 rano w gmachu miejskiej szkoły przemysłowej żeńskiej (parter) przy ul. A. Potockiego l. 11.

Reaktywowanie urzędów pocztowych w okręgu twierdzy Krakowa. Z Inspektoratu pocztowego komunikują: Z dniem wczorajszym reaktywowano urzędy pocztowe w Podgórzu mieście, w Podgórzu Płaszowie i urząd pocztowy Kraków 6 (Kazimierz).

Obecnie funkcyonują więc w obrębie twierdzy Krakowa następujące urzędy pocztowe: Kraków 1, Główna poczta; Kraków 2, Dworzec kolejowy; Kraków 4, Piasek; Kraków 5, Kleparz; Kraków 6, Kazimierz; Kraków 7, Stradom; Podgórze miasto, Podgórze-Płaszów, Liszki, Wola Justowska i Balice.

Przywrócenie ruchu pocztowo-osobowego z Nowym Sączem. Przerwane czasowo, wskutek operacyj wojennych, połączenie pocztowo-osobowe z N. Sączem zostało w tych dniach przywrócone. Kasa na dworcu krakowskim sprzedaje już bilety na całą linię **od Suchej do Nowego Sącza,** tędy bowiem idą pociągi pasażerskie. Przywrócony również ruch pocztowy umożliwia komunikacyę pocztową z Nowym Sączem, a tem samem z Limanową.

Ofiary dla „rodaków w Galicyi“. Znany poseł do Dumy nacyonalista Sawienko zarzuca w „Kijewlaninie“ Rosyanom „haniebną obojętność wobec galicyjskich męczenników za rosyjską wiarę i rosyjską sprawę“. Ta obojętność występuje w organizowaniu pomocy dla „Rosyan galicyjskich“. W Kijowie wyznaczono stałe dnie dla składek na Polaków, Belgów, nawet na Serbów i Czarnogórców, zapomniano tylko o cierpiącej głód, dręczonej, spustoszonej „Rosyi Karpackiej“. Winni temu kadeci... Składki na Galicyan nie są w Rosyi popularne. Miałyby one — mówią niektórzy — powodzenie, gdyby ofiary rozdzielano między mieszkańców Galicyi bez różnicy narodowości i wiary. W ten sposób — woła Sawienko z oburzeniem — pragnie się widocznie wspierać żydów i Mazepińców, którzy z zasadzki strzelają na naszych oficerów i żołnierzy!

Lichwa żywnościowa mimo srogich przepisów i kar, nakładanych na nieuczciwych sprzedawców — kwitnie dalej w naszem mieście. Do tutejszego pow. sądu karnego wpływają ciągle doniesienia na lichwę żywnościową, uprawianą zwłaszcza przez drobniejszych kupców. W ostatnich trzech miesiącach r. 1914 wniesiono do tutejszego pow. sądu karnego przeszło 700 doniesień, w tym nowym roku do dnia 4 b. m. już 21.

Pomysłowy oszust. Policya krakowska przyłapała w tych dniach niejakiego Stefana Maryniaka, 26-letniego masarza ze Stryja, który zbiegłszy z wojska ukrywał się tutaj a nadto naciągał naiwnych ludzi na znaczne sumy pod pozorem ułatwiania im zakupów u dostawców wojskowych. Między innymi wyłudził on od **doróżkarza Króla, zamieszkałego przy ul.** Lubelskiej na Krowodrzy 800 K. Obiecywał on Królowi tanie kupno owsa i mąki, a wzięte na to pieniądze przetrwonił w wesołem towarzystwie. Równocześnie z Maryniakiem aresztowano innego dezertera Bieniaszkiewicza za oszukańcze rekwizycye bydła pod Wieliczką.

Masowe oskarżenie przeciw wróżbiarkom. W Altonie, komenda wojskowa zakazała wróżenia z kart itp. Do tego przekonania przyszły też władze policyjne w Neukölln pod Berlinem.

Pewna niewiasta bowiem z Neukölln kazała sobie wróżyć z kart, zapytując się także o swego syna. Przepowiednie wróżki były tak straszne, że kobieta nabiła sobie niemi głowę i przed kilku tygodniami zwaryowała.

Teraz policya uchwyciła sprawę w rękę i poczęto ostro śledzić i kontrolować wszystkie karciarki i wróżki. Rezultat był ten, że przedłożono prokuratoryi cały szereg oskarżeń przeciw wyśledzonym wróżkom i karciarkom.

„GŁOS NARODU“

na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Laseń.
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller.
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer.
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza.

Zawiadomienie.

Dekretem c. k. Sądu powiatowego w Krakowie z dnia 27 maja 1914 r. D. XVI 96/14 ustanowiony zostałem kuratorem **p. Jana Nowaka, majstra kominiarskiego.** — Proszę przeto W. P. Obywateli i Administratorów, aby należytości za czyszczenie kominów w rewirze X-tym i w robotach wykonywanych przez p. Nowaka a poza tymże rewirem będących, uiszczali tylko za potwierdzeniem odbioru moją pieczątką opatrzonego, w przeciwnym razie będą zmuszeni drogą sądową do powtórnego wypłacenia.

Władysław Kałucki
kierownik kominiarski.

„GŁOS NARODU“

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Linia A-B, Główna Trafika.
Dominikańska, Schreiber.
Długa, Aleksandrowicz.
Floryańska, Zembrzycki.
Floryańska, Markowicz.
Św. Gertrudy 24, Blochowa.
Św. Jana Piwarski.
Jagiellońska, Hupczyc.
Karmelicka, Korzeniowska.
„ Bracia Hildowie.
„ Aker.
„ Grudniewicz.
„ Hanusz.
Kopernika 2, Woźniczko.
Kiosk koło Teatru, Grudzińska.

Lubicz 2, Lamm & Kirsch.
Mikołajska, Alfus.
Sławkowska, Księgarnia Polska.
Sukiennice, Mańkowska.
Szczepańska, Hopcas i Salomonowa.
Szewska, Czapliński.
„ J. Siłuszyk.
„ Sarmacya.
Zwierzyniecka 25, Nikiel.
„ 15, Dzikowska.
Wiślna, Nikiel.

Agencye w Podgórzu:
Janicki w Rynku.
Poturalski w Rynku.

Oraz w kioskach wody sodowej przy ulicy Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności“), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ul. Franciszkańskiej.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.